



ERICH LUDENDORFF

MOJE WOJENNE WSPOMNIENIA

CZ. 2: SIERPIEŃ 1916–1917

TETRAGON



WARSZAWA

Tytuł oryginału:
Meine Kriegserinnerungen. 1914–1918

Tłumaczenie:
Marcin Wichrowski

Redakcja:
Tadeusz Zawadzki

Współpraca redakcyjna i korekta:
Marianna Chałupczak

Projekt graficzny serii i okładki:
Teresa Oleszczuk

DTP, mapy, indeks:
Tadeusz Zawadzki

Copyright © 2015 by Marcin Wichrowski
Copyright © 2015 by Tetragon sp. z o.o.

Na okładce: Szturm Francuzów na zniszczone sześciodniowym huraganowym ogniem niemieckie pozycje na Chemin des Dames, 23 X 1917 r. Mal. Ernst Zimmer.

Na stronie tytułowej: Broń dla ostatecznego zwycięstwa – zbieranie podpisów pod 6 pożyczką wojenną w niemieckiej fabryce amunicji. Rys. Felixa Schwormstäda dla „Illustrierte Zeitung”

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka ani żadna jej część nie może być przedrukowywana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu bez pisemnej zgody wydawcy.

Wydawca:
Wydawnictwo Tetragon Sp. z o.o.
00-836 Warszawa, ul. Żelazna 41 lok. 21
e-mail: kontakt@tetragon.com.pl

Książki można zamówić na: www.tetraerica.pl

Druk i oprawa:
Printgroup sp. z o.o.
www.printgroup.pl

ISBN 978-83-63374-38-9

Spis treści

Wprowadzenie	9
---------------------------	---

Jako pierwszy generalny kwatermistrz sierpień 1916 r. – 1917 r.

Szturm ententy jesienią 1916 r.	17
I	17
<i>Przewaga ententy – 17; Niemcy i ich sojusznicy – 18</i>	
II	21
<i>Wstrzymanie ataków pod Verdun – 21; Plany kampanii przeciw Rumunii – 24;</i> <i>Prowadzenie wojny – Bułgaria – 26</i>	
III	26
<i>Rząd Bułgarii – 29; Prowadzenie wojny – Turcja – 30</i>	
IV	30
<i>Pełnomocnicy wojskowi sprzymierzonych – 32</i>	
V	32
<i>Ministerstwa wojny i Gabinet Wojskowy – 34</i>	
VI	34
<i>OHL i rząd Rzeszy – 37; Wrażenia z frontu zachodniego – 38</i>	
VII	38
<i>Kwestie taktyczne – 41; Walka piechoty – 42; Wyniki narady w Cambrai – 42; Bitwa nad Sommą – 46</i>	
VIII	46
<i>Położenie na wschodzie i południowym wschodzie – 49;</i> <i>Koncentracja w Siedmiogrodzie – 51; Bitwa pod Sybinem – 52;</i> <i>Walki w Dobrudży – 53; Rozstrzygnięcie w Rumunii – 56</i>	
IX	56
<i>Napięcie na froncie zachodnim – 58; Walki w Macedonii i na froncie wschodnim – 59</i>	
X	61
<i>Plan operacji – 63; Wtargnięcie na Wołoszczyznę – 63; Marsz nad Seret – 66</i> <i>Końcowe walki na Wołoszczyźnie – 67</i>	
Sytuacja na przełomie 1916/17 r.	69
I	69
<i>Przemysł wojenny przeciwnika – 69</i>	

II	71
<i>Kwestia pokoju – 71</i>	
III	73
<i>Wola zniszczenia u przeciwnika – 73; Problem wojny podwodnej – 74; Ocena wojny podwodnej – 76; Decyzja o nieograniczonej wojnie podwodnej – 77</i>	
IV	79
<i>Pokojowa mediacja prezydenta Wilsona – 79; Śmierć cesarza Franciszka Józefa – 82</i>	
V	82
<i>Cesarz Karol i jego doradcy – 83</i>	

Podstawy dalszego prowadzenia wojny i jej instrumenty 86

I	86
<i>Obowiązek służby wojskowej i pracy – 86; Ustawa o obowiązkowej służbie pomocniczej – 89; Krzyż za służbę pomocniczą – 90</i>	
II	91
<i>Dostawy materiału wojennego – 91; Program Hindenburga – 93; Przemysł wojenny – 95; Zaopatrzenie w surowce – 96</i>	
III	96
<i>Sytuacja w komunikacji. Węgiel i żelazo – 97; Uwzględnienie obszarów okupowanych – 100</i>	
IV	101
<i>Problem wyżywienia – 101; Wojenny Urząd Wyżywienia – 103</i>	
V	106
<i>Sytuacja żywnościowa sprzymierzonych – 106; „Wojskowa” administracja w Rumunii – 107; Ewidencjonowanie rumuńskich zasobów – 110</i>	
VI	111
<i>Walka ideologiczna wroga – 111; Nieprzyjacielska propaganda – 111; Rozkład nastrojów narodu – 116</i>	
VII	116
<i>Znaczenie prasy – 117; Kierowanie prasą – 119; Wojenne Biuro Prasowe – 120; Cenzura – 120; Środki i metody propagandy – 122</i>	
VIII	122
IX	125
<i>Dalsza rozbudowa wojsk lądowych – 125; Nowe zasady bitwy obronnej – 127; Szkolenie wojsk – 128; Korpus oficerski – 130; Oficerowie sztabu generalnego – 132</i>	
X	134
<i>Kwestia polska – 134; Wystawienie wojsk polskich – 135</i>	

Natarcie ententy w pierwszym półroczu 1917 r. 138

I	138
<i>Położenie ogólne – 138; „Manewr Alberich” – 139</i>	
II	142
<i>Znaczenie Pozycji Zygryfda – 142; Rewolucja rosyjska – 144; Wypowiedzenie wojny przez Stany Zjednoczone – 145; Powody wkroczenia Stanów Zjednoczonych do wojny – 147</i>	

III	149
	<i>W oczekiwaniu walk na zachodzie – 149; Bitwa pod Arras – 149; Bitwa nad Aisne i w Szampanii – 151; Zakończenie walk wiosennych – 154</i>
IV	155
	<i>Walki na łuku Wytshaete – 155</i>
V	159
	<i>Lokalne natarcia niemieckie – 159; Rosyjskie plany ofensywne – 159; Walki w Galicji Wschodniej – 160; Walki na froncie rumuńskim – 163</i>
V	164
	<i>Narady w Homburgu – 165; Rozwiązanie austro-polskie – 167; Poglądy hrabiego Czernina na pokój – 168</i>
VI	169
	<i>Pruska ordynacja wyborcza – 170; Upadek ducha w ojczyźnie – 171; Kryzys rządowy – 173; Zmiana kanclerza – 175; Rezolucja pokojowa – 175</i>
VII	178
	<i>Wychowanie patriotyczne – 178; Troska o poszkodowanych w czasie wojny – 181</i>
VIII	183
	<i>Kreuznach – 183; Litewski i polski ruch narodowy – 184; Kurlandia i Litwa – 185</i>
Bitwa we Flandrii i załamanie się Rosji latem i jesienią 1917 r.	189
I	189
	<i>Bitwa we Flandrii – 189; 11. bitwa nad Isonzo – 193; Zdobycie Rygi – 194</i>
II	195
	<i>Przygotowania do natarcia we Włoszech – 195; Trzecia bitwa we Flandrii – 197</i>
III	199
	<i>Kontynuacja walk we Flandrii – 199; Bitwa o kąt Laffaux – 200; Bitwa pod Cambrai – 201</i>
IV	205
	<i>Koncentracja przeciw Włochom – 205</i>
V	207
	<i>Położenie na macedońskim i tureckim teatrze działań wojennych – 207; Angielskie natarcie w Palestynie – 208</i>
VI	210
	<i>Sarema, Muhu i Hiuma – 210; Rozkład moralny narodu rosyjskiego – 212; Zawieszenie broni na wschodzie – 214</i>
VII	216
	<i>Pokojowe przedsięwzięcie papieża – 216; Problem pokoju – 218; Kwestia granic na zachodzie – 219; Kwestia granic na wschodzie – 221</i>
VIII	223
	<i>Stosunki wewnętrzne w Niemczech – 223; Zmiana kanclerza – 224; Stosunki w Niemczech – 226; Kanclerz Rzeszy hrabia von Hertling – 227</i>
IX	228
	<i>Polityka na Litwie i w Kurlandii – 228; Podstawy negocjacji pokojowych na wschodzie – 229</i>

Zbiór przepisów o wojnie pozycyjnej	232
A. Ogólne uwagi o budowie pozycji.	233
I. Zasady ogólne	233
II. Strefy boju	235
III. Wybór stref boju	236
IV. Urządzenia obronne piechoty	236
V. Urządzenia dla artylerii i miotaczy min	240
VI. Pozostałe urządzenia	241
VII. Wykonanie pozycji	242
VIII. Budowa pozycji w natarciu.	243
B. Obrona w wojnie pozycyjnej	244
Zasady bitwy obronnej w wojnie pozycyjnej	244
A. Kierowanie walką w ogólności	244
B. Wielkie jednostki i sztaby	248
C. Poszczególne bronie.	252
Skorowidz nazwisk	263
Skorowidz nazw geograficznych	267

Wprowadzenie

Obejmując stanowisko „pierwszego generalnego kwatermistrza”, Ludendorff wypłynął na szerokie, jak sam przyznaje, często słabo mu znane wody. W związku z ogólnie trudną sytuacją wojenną rósł wpływ OHL na politykę. Jego przeciwnicy, naturalnie nieco przesadzając, przyrównywali w końcu zaistniałą sytuację do dyktatury. Jakże inaczej jednak krótko określić sytuację, w której wojskowi, grożąc dymisją, wymuszają ustąpienie darzonego przez cesarza zaufaniem kanclerza? W świetle sprzecznych relacji trudno powiedzieć, jak dużą rolę faktycznie odegrał w tym Ludendorff. Twierdzenie, jakoby Hindenburg, formalnie zwierzchnik naszego bohatera, w istocie był jedynie figurantem w jego rękach, wydaje się przesadą. Równie uprawnione jest przypuszczenie, że na samego Ludendorffa wywierało wielki wpływ jego otoczenie. W każdym razie z rozlicznych fragmentów jego wspomnień wynika, że istotną przesłanką doboru najbliższych współpracowników była dlań wspólnota światopoglądowa. Mimo że wielokrotnie dystansuje się w nich od polityki, właściwie nie musiał nikomu wyjaśniać, że sympatyzuje z nacjonalistyczną prawicą – z licznych fragmentów jego relacji wynikałoby zgoła, że był żarliwym wyznawcą jej politycznej ideologii, swoistego, trącającego paranoją „volkistowskiego imperializmu”. Nie ulega również wątpliwości, że istotnie się przeceniał: jak sam pisze, czuł się dość kompetentny, by objąć ster państwa, roił sobie, iż sam mógłby objąć urząd kanclerza, gdyby tylko nie nawał obowiązków wynikłych z jego wojskowych zadań... W późniejszych publikacjach wyrażał żal, iż rzeczywiście nie sięgnął po dyktaturę, choć było to w 1917/18 r. nierealne.

OHL dysponowało potężnymi narzędziami w postaci propagandy i cenzury. Ludendorff uskarża się wprawdzie na ich niedostatki, ale jego wymagania są nieco wygórowane – ideałem byłoby tutaj pewnie ZSRR, albo przynajmniej Goebbels... Faktem jest, że propaganda docierała do znacznej części niemieckiej opinii publicznej, przedstawiając jej obraz świata, który z perspektywy czasu wydaje się przygotowywać ją na hasła głoszone następnie przez Hitlera. Uważnie wczytawszy się w prozę Ludendorffa, wkroczyliśmy w świat charakterystycznych dla ekstremistów wszelkiej maści wulgarnych uproszczeń, propagandowych haseł, których wątpliwą rzetelność kompensuje się działaniem, choćby w zderzeniu z rzeczywistością było ono mało adekwatne. Oczywiście w politycznej walce trudno o zrównoważone opinie – na lewicy znajdziemy wrogów Ludendorffa, na prawicy zaś jego wielbicieli. Warto jednak sięgnąć do krytyka umiarkowanego i rzeczowego, wybitnego historyka wojskowości Hansa Delbrücka, który scharakteryzował Ludendorffa bodajże najtrafniej, choć jedynie pośrednio, pisząc o jego współpracowniku w zupełności podzielającym zapatrywania szefa:

Zdumiewająca jest w tym człowieku mieszanina siły i słabości, wyrachowania i niepohamowania, inteligencji i braku logiki. Nawet jednak, gdybyśmy się trzymali jego zdolności; na

cóż zdadne są najpiękniejsze przymioty umysłu, ducha i woli, jeżeli zostaną źle pokierowane i użyte w błędnym celu? Pułkownik Bauer napisał osobny tekst, by dowieść, że porozumienie pokojowe było niemożliwe, że wojna światowa zakończyć się mogła jedynie zupełnym zwycięstwem jednej lub drugiej strony, i niezmordowanie raz po raz tę tezę powtarza. I dzisiaj nie dostrzega, że zdanie to nie znaczy nic innego jak to, że Niemcy musiały przegrać wojnę, bo jeżeli nawet było możliwe, byśmy jak Fryderyk w wojnie siedmioletniej oparli się ogromnej przewadze, zupełnie niemożliwe było dla nas jej pobicie, a że Ludendorff od początku się na tym nie poznał i jak Fryderyk nie oparł na tym nie tylko polityki, ale i strategii, było jego błędem a naszym fatum¹.

Istotnie, alternatywę w postaci opartego na wzajemnych ustępstwach pokoju wykluczał fakt, że ustępstw oczekiwano przede wszystkim od nieprzyjaciół. Ludendorff – obszernie się o niemieckich inicjatywach rozpisując – z jednej strony uznawał je za niezręczne lub naiwne, z drugiej zaś podkreślał swoją gotowość do zaakceptowania porozumienia jedynie za cenę zabezpieczenia Niemiec, sprawienia, by byli w przyszłości nie do zaatakowania. Oznaczałoby to naturalnie pewne korekty granic (na wschodzie znaczne) i ściślejsze związanie z Niemcami Belgii, a przecież to w imię obrony jej neutralności do wojny wkroczyła Wielka Brytania. W każdym razie dalsze wzmocnienie Niemiec, i tak już najpotężniejszego mocarstwa na kontynencie, oznaczałoby ich faktyczne panowanie w Europie i byłoby dla ich sąsiadów nie do zaakceptowania, z czego Ludendorff zapewne zdawał sobie sprawę. Już to ostatnie każe osądzić, że wbrew swoim deklaracjom nie traktował pokojowej alternatywy poważnie – chyba że chodziłoby o pokój podyktowany powalonym i rozbrojonym przeciwnikom. Delbrück komentował:

Równie pewne jak to, że zawarte w wersalskim ultimatum stwierdzenie o winie Niemiec za wywołanie wojny jest nieprawdą, jest również niestety prawdą, że my, to znaczy Ludendorff z jego poplecznikami, przedłużyliśmy wojnę, i możemy to powiedzieć otwarcie bez obawy, iż damy w ten sposób sojuszowi naszych wrogów nową amunicję do ręki, by zastąpił nowym wersalskie oskarżenie, które spelzło na niczym. Gdyby bowiem ententa skarżyć się chciała na przedłużenie wojny, z jej własnych krajów przyszedłby tysięckrotny odzew: nie, to my sami zdecydowani byliśmy nie chować miecza z powrotem do pochwy, zanim Niemcy nie zostaną zupełnie zwalczeni. A zwolennicy porozumienia pokojowego, tak liczni zwłaszcza w Anglii, nie odważyliby się temu zaprzeczyć. Ludendorff buduje teraz jednak kulisę za kulisą, by ukryć swoją winę. Skoro padnie pytanie: dlaczego nie złożyliście publicznej deklaracji o Belgii? Odpowiada: obnażyłoby to przed naszymi nieprzyjaciółmi naszą słabość. Jak gdyby polityczna wojna obronna była słabością. Gdzie chce dowieść, że jak najbardziej pragnął pokoju i był mu życzliwy, przemilcza swoje zastrzeżenia co do Belgii i pyta, czy mielibyśmy również zaoferować Alzację i Poznań? Głosi, iż tak długo jak byliśmy potężni i silni, porozumienie pokojowe było wykluczone, a możliwe były jedynie zwycięstwo lub klęska; myśl o porozumieniu byłaby zbrodnią. Gdy nadchodzi klęska, żąda kontynuowania wojny, by wywalczyć honorowy pokój, tj. porozumienie. Gdy wrogowie są jeszcze pełni respektu dla naszej siły, nie dostrzega u nich nic poza wolą zniszczenia nas. Gdy muszą nam jeszcze tylko zadać cios łaski, przypuszcza, że

¹ H. Delbrück, *Ludendorffs Selbstporträt*, Berlin 1922, s. 8–9.

zasiadą z nami do stołu rokowań. W czasie wojny „rezygnanci” (Verzichtler) byli dlań właściwie zdrajcami kraju; teraz chce do nich należeć. Wszystko to każdy władający piśmem może przeczytać w jego własnych książkach, nie między wierszami, lecz w jasnych i wyraźnych słowach².

Jedno nie ulega wątpliwości: niezależnie od tego, jakiej dokładnie definicji „militaryzmu” hołdujemy – jego teorii jest wiele – myśl Ludendorffa zawsze służyć nam może adekwatnym przykładem. Chodzi tutaj o rodzaj bardzo zamkniętego i prymitywnego, jednak światopoglądu. Jego fundamentem jest swoista mieszanka powierzchownych spostrzeżeń metafizycznych i biologicznych. Wynikałaby z nich konieczność walki, w szczególności wojny, która leży w naturze człowieka, jest emanacją jego dążenia do siły. Naród mógłby się od walki uchylić, jedynie godząc się na własny upadek i zagładę. Zdolność i gotowość do użycia przemocy była dla Ludendorffa i wielu jego współczesnych fundamentalną przesłanką prowadzenia polityki zagranicznej, zyskując w ich oczach wartość absolutną, stąd podporządkowanie organizacji społeczeństwa wymogom militarnej efektywności jawiło się im najwyższą koniecznością. Niezbędnej mobilizacji zasobów materialnych musiałyby towarzyszyć maksymalne napięcie sił duchowych. W jego braku Ludendorff upatruje głównej przyczyny klęski Niemiec, a w kolejnych publikacjach dowodzi zgoła, iż należałoby znaleźć taką formę wewnętrznej organizacji państwa, w której działania jednostek podporządkowane zostaną jednemu naprawdę istotnemu celowi – prowadzeniu wojny. Niezgodzający się z takim ujęciem sprawy Niemcy byłiby w najlepszym przypadku głupcami, poza tym – skoro raz rzecz im wyjaśniono – świadomymi zdrajcami. Ludendorff nie był w podobnym myśleniu o polityce osamotniony. W czasach pobismarckowskich publicznie mówił się już o okrążeniu Niemiec przez europejskie mocarstwa. Francusko-rosyjska presja na granicach wymagać miała od Rzeszy szczególnej zwartości. W imię stworzenia szansy dla milionów Niemców trzeba było ów krąg za wszelką cenę rozerwać. Wkrótce do wrogów dołączyła i Anglia, której oburzającemu militarystom i materialistom, w imię najwyższych ludzkich wartości przeciwstawić wypadało niemieckiego ducha... Przekonanie, iż wojna jest uniwersalnym sprawdzianem polityki, ujawniającym rzeczywisty układ sił, ukrytych za dyplomatyczną grą pozorów, stało się wkrótce wspólną własnością znaczącej części niemieckiego społeczeństwa. Nacjoniści widzieli jednak w nadchodzącym konflikcie coś więcej: świetną okazję „oczyszczenia” narodu i wyrwania go z gnuśności czasu pokoju. W polityce wewnętrznej ich głównym wrogiem byli socjaldemokraci, obok Żydów oczywiście, czasami zresztą identyfikowanych z nimi bezrefleksyjnie, nie chodziło tu jednak o racjonalną argumentację. Na arenie międzynarodowej mocarstwową pozycję zapewnić miała Niemcom wojna prewencyjna, w przeciwnym razie skazane byłyby one na polityczną abdykację, tertium non datur. Przekonanie o konieczności militarnego rozstrzygnięcia politycznych problemów podzielali jednak nie tylko ekstremiści. Wyścig zbrojeń i kolejne polityczne kryzysy poprzedzające wybuch wojny zdawały się dostatecznie uzasadniać tezę, że na dłuższą metę konflikt zbrojny między europejskimi mocarstwami jest nieunikniony, dobrze zagnieździła się ona również w kręgach elity wojskowej Rzeszy, rychło udzielając się i jej elicie politycznej. Oczywiście konsekwencją tego stanu rzeczy było narastające przekonanie, że „osaczone” Niemcy w końcu zmuszone będą pójść drogą przemocy, a ponieważ zbliża

² Ibidem, s. 37.

się moment przesilenia, po którym przewaga demograficzna, gospodarcza i militarna wrogów znacznie rosnąc, konieczne może się okazać ich uprzedzenie – wykorzystanie dogodnej okazji do rozerwania zaciskającego się pierścienia. Historia zdawała się dostarczać przykładów bardzo podobnego postępowania – czyż decyzje Fryderyka Wielkiego i Bismarcka nie miały w sobie czegoś z nieuchronności? Zdawała się zarazem dowodzić, iż raz wkroczywszy na drogę przemocy, nie można się już cofnąć, gdyż jedynie konsekwentne nią podążanie może przynieść sukces. W okresie wojny przekonanie o zdradzieckim spisku wrogich rządów, które postawiły Niemcy w sytuacji bez wyjścia z zamiarem ich zniszczenia, musiało jeszcze zyskać na wiarygodności. Sam Ludendorff nieustannie sprowadza program wrogich rządów do prostej „woli zniszczenia” Niemiec. Coraz obszerniej wypowiadając się na tematy stricte polityczne, serwuje nam ten zespół przekonaw w tak prymitywnej wersji, iż rodzi się pytanie, czy uważał swoich czytelników za półgłówków, czy też może – co w świetle jego wynurzeń wydaje się prawdopodobniejsze – sam był zbyt ograniczony, by dostrzec sprzeczności własnej argumentacji. Jak każdy radykalny narodowiec właściwie skazany był na ciągłe naginanie i przeinaczanie, a przy nieuchronnym dla tego typu duchowej formacji ograniczeniu umysłu zapewne po prostu nie był w stanie dostrzec, jakie wrażenie zrobić muszą na inteligentniejszym odbiorcy jego deklaracje – najwyraźniej znacznie wcześniej zinternalizował kilka okrutnie prostych „prawd objawionych”, które w jego opinii nie wymagały uzasadnienia, a jedynie usilnego głoszenia.

Delbrück pisał:

Wspomnienia wojenne z ich wprawdzie mocnym, acz nieudolnym i kanciastym stylem, oraz mnóstwem trywializmów pokazały wszak, jak niewysoki jest jego poziom.

Dalej zauważa, jak chętnie Ludendorff uznaje się za wyraziciela jedynych właściwych dążeń całego narodu niemieckiego (*My, Niemcy...*), uznając go zarazem za „naród panów”: *Ta ciasnota ujęcia jest horyzontem, w którego ramach porusza się Ludendorff i jego myśl* (s. 10–11). Komentując stwierdzenie naszego bohatera, że przy odsunięciu kanclerza Bethmanna był on zaskoczony brakiem kandydata na jego następcę, którego trzymać miałyby w pogotowiu „stosowne instancje”, zauważa:

Czujemy się owiani atmosferą korpusu kadeckiego. Jak w armii, żaden człowiek nie jest tu niezastąpiony, a miejsce stojącego w pierwszym w szeregu zajmuje kolejny z drugiego szeregu. Pruski oficer sztabu generalnego gen. Ludendorff nie dostrzegł jeszcze, że w historii świata rzecz ta ma się inaczej i że wiodący mężowie stanu zawsze i we wszystkich narodach byli czymś rzadkim i wielkim, równie mało dostrzegając naturę relacji zaufania między monarchą a powołanym przezeń do kierowania nawą państwową sternikiem.

Postępująca intelektualna degradacja znajduje swoje odbicie również w spotworniałym, pełnym groźby, złości, represji i przemocy języku oryginału, którego w przekładzie oddać w pełni nie sposób. Poproszony przez tłumacza o wyjaśnienie kilku budzących wątpliwości zwrotów za przyjaźniony niemiecki redaktor zauważył przy okazji:

To dopiero tekst... Jako Niemcowi – i wielbicielowi języka niemieckiego – nieomalże ścina mi się krew w żyłach. Czy coś tak obrzydliwego da się właściwie przełożyć? (Das ist ein Text... Als

Deutschem – und als Liebhaber der deutschen Sprache – gefriert mir da fast das Blut. Darf man etwas so Scheußliches eigentlich übersetzen?).

Poproszony o krótkie scharakteryzowanie stylu Ludendorffa, wyjaśnił, że jawi się mu on:

abstrakcyjnym i nieludzkim, mówi o żyjących ludziach jak o martwych rzeczach; cynizmu zdania z „dużym ubytkiem żołnierzy” nie da się przebić. Poza tym daje się zauważyć zubożenie języka wojskowych, wszak został on zredukowany mniej lub bardziej do stylu rozkazu. W porównaniu z tym sprawozdania dzienne OKW to niemal podniosła proza... (Abstrakt und inhuman, er spricht von lebenden Menschen wie von leblosen Sachen; der Satz mit dem starken Abgang von Soldaten ist an Zynismus kaum zu überbieten. Außerdem macht sich die Verknappung der Sprache der Militärs bemerkbar, die Sprache wurde ja mehr oder weniger auf einen Kommandostil reduziert. Dagegen sind die täglichen Berichte des OKW ja fast gehobene Prosa...).

Chociaż decydenci byli świadomi potencjalnych społecznych i gospodarczych kosztów wielkiej wojny, na ogół ufali, że ta nie potrwa zbyt długo – wszak właśnie z uwagi na spodziewane koszty jej przeciągania byłoby to niepodobieństwem... Należało ją rozstrzygnąć w jednej wielkiej „bitwie bez jutra”, która szybko sklarowałaby sytuację. Niemożliwe okazało się jednak możliwe – żadna bitwa nie dała rozstrzygnięcia, a wojna wciąż trwała. Wojujące państwa zmuszone były w miarę przedłużania się konfliktu coraz głębiej sięgać do kieszeni. Politycy – w Niemczech w coraz większym stopniu wojskowi – stanęli wobec konieczności stopniowego zmobilizowania zasobów, których rzucenia na szalę poza nielicznymi kasandrami nikt wcześniej sobie nawet nie wyobrażał. Nie czujemy się władni oceniać dokonania Ludendorffa w tej dziedzinie, ale i jego własne wypowiedzi zdają się wskazywać, iż nie był w niej najlepiej zorientowany. Przyznawał również, że działania administracji wojskowej na terenach okupowanych nie zawsze były celowe. Odcięte od światowych rynków Niemcy zmuszone były pójść drogą reglamentacji i przydziału zasobów, celem obrócenia ich w jak największej części na potrzeby wojny. Możliwe było to jedynie kosztem drastycznego ograniczenia roli rynku jako głównej instytucji koordynującej plany i poczynania uczestników życia gospodarczego. Zastępował go w coraz większym stopniu system gospodarki centralno-nakazowej, zdolnej wprawdzie dostarczać coraz więcej broni i amunicji, globalnie jednak coraz mniej efektywnej. To doświadczenie uświadomiło wojskowym, że zbrojenia i prowadzenie wojny to przedsięwzięcia niezwykle skomplikowane, wymagające znacznie staranniejszego niż dotąd przemyślenia i długofalowego przygotowania, nieosiągalne przy tym bez bezawaryjnej współpracy z licznymi instytucjami cywilnymi. Był to istotny kapitał zakładowy Reichswehry i Wehrmachtu. Praktyki kierownictwa Rzeszy i OHL, w tym i sztandarowy „Program Hindenburga”, zainspirować miały następnie Lenina (ktoś trafnie zauważył, że wódz rewolucji wyobrażał sobie funkcjonowanie nowoczesnej gospodarki, jak gdyby chodziło o rodzaj urzędu pocztowego), dając bolszewikom impuls do stworzenia centralnie sterowanej gospodarki, której „dobrodziejstw” doświadczyć mieli następnie również Polacy. Tak oto z wymuszonej sytuacją, improwizowanej mobilizacji niemieckiej gospodarki wyrosła w końcu kosztowna i krwawa recepta na industrializację ZSRR...

Są przecież dziedziny, w których Ludendorff miał okazję dowieść swojej niewątpliwej kompetencji – naturalnie stricte wojskowe. O jego dokonania jako stratega można się spierać, nie

sposób mu jednak odmówić zrozumienia taktyki i sztuki operacyjnej. Dokumentują je nie tylko uwieńczone sukcesami operacje wojskowe, lecz również załączone do niniejszego tomu wspomnień wyjątki z wydanych przez OHL w 1918 r., podsumowujących wojenne doświadczenia przepisów. Tworzą one w sumie bardzo obszerny kompleks normatywów drobiazgowo regulujących procedurę działania dowództw, wojsk, poszczególnych broni i służb. Ograniczamy się tutaj do wskazania na przewodnie idee organizacji obrony w wojnie pozycyjnej – wypracowane przez stronę niemiecką zasady natarcia omówimy pokrótce w nawiązaniu do III części.

Marcin Wichrowski

Jako pierwszy generalny kwatermistrz
lato 1916 r. - 1917 r.



Zbiór przepisów o wojnie pozycyjnej

W obliczu nieuchronnej klęski Ludendorff dokonał syntetycznego podsumowania wojennych doświadczeń, również w zakresie rozbudowy i organizacji obrony w wojnie pozycyjnej, skupiając stosowne normy w „Zbiorze przepisów o wojnie pozycyjnej” (*Sammelheft der Vorschriften für den Stellungskrieg*). Ponieważ utrzymanie tych doświadczeń w tajemnicy nie było już po 1918 r. możliwe, wybrane dokumenty opublikował drukiem w *Urkunden der Obersten Heeresleitung über ihre Tätigkeit* (Berlin 1922). Zdecydowaliśmy się przełożyć na polski drobny fragment wspomnianego zbioru (s. 594–620), który w naszej opinii najwięźle i najtrafniej relacjonuje przewodnie zasady rozbudowy i organizacji obrony oraz prowadzenia walki obronnej w wojnie pozycyjnej. Ze względu na znaczną objętość drugiej z wykorzystanych instrukcji ograniczyliśmy się do jej wstępnej, ogólnej części, poza tym następującej po niej części poświęconej organizacji i walce piechoty.

W języku polskim niekiedy trudno oddać specyficzną terminologię, stąd liczne sformułowania, które wydać się mogą czytelnikowi polskiemu nieco dziwne – istotne jednak dla jak najściślejszego oddania treści oryginału. Za przykład posłużyć może tutaj rzeczownik „strefa” (*Zone*), którego kariera w polskiej terminologii fortyfikacyjnej była nader krótka: użył go w swojej *Fortyfikacji polowej* z 1920 r. S. Roweckie (strefa czołowa, główna strefa obronna), ale już w 1922 r. minister spraw wojskowych ustalił rozkazem obowiązujące polskie słownictwo w zakresie fortyfikacji polowej, a ponieważ słowa „strefa” w nim brakło, K. Biesiekierski w opracowanym przezeń analogicznym podręczniku tłumaczył *Zone* po prostu jako „pozycję” (ubezpieczającą, głównego oporu, odwodową). Regulamin służby polowej z 1921 r. z kolei wyróżniał w „obronie taktycznej” (stałej) „linię” względnie „pozycję przesłaniania” (czat), urzutowaną w głąb „pozycję głównego oporu”, oraz „linię posiłków”, za którą znalazłyby się stanowiska odwodów i artylerii. Niemcy tymczasem dość dokładnie definiują w instrukcji „strefy” jako kolejne części pozycji w rozumieniu jej podziału w głąb, więc respektując polską normę musielibyśmy pisać o kolejnych „pozycjach” wchodzących w skład „pozycji”, przy czym nie zawsze byłoby jasne, o które z tych znaczeń akurat chodzi.

Polska terminologia kształtowała się przede wszystkim pod wpływem francuskim i wynikała również z doświadczeń wojny z bolszewikami, w której praktykowano odmienne formy organizacji „obrony stałej”, przy rzeczywście dostępnych środkach z natury rzeczy słabiej rozbudowywanej. Oczywiście z punktu widzenia polskich władz wojskowych kreowanie terminologii ponad rzeczywiste potrzeby nie miałyby sensu. Nie zmienia to faktu, że próba wciśnięcia w jej ograniczone ramy niemieckich doświadczeń wojny pozycyjnej musi prowadzić do nieporozumień. Nie pozostało nam zatem nic innego jak kreować nowe słowa, przy czym chętnie uciekaliśmy się do kalek językowych. Zdecydowaliśmy się np. przy złożeniach ze słowem *Kampf*, używać przede wszystkim polskiego „bój”, *Großkampf* – w tym przypadku akurat śladem polskiego słownika z 1924 r. – przekładać jako „walny bój”, a *Großkampffzone* jako „strefę walnego boju”. Na analogicznej zasadzie piszemy o „stre-

fie przedpola” (*Vorfeldzone*) oraz „tyłowej” (*rückwärtige Zone*). W normatywach mówi się również o „przednich” i „najdalej wysuniętych do przodu liniach” (*vordere, vorderste Linien*) – w tym przypadku zdecydowaliśmy się zarezerwować polski termin „przedni skraj” dla drugiego z tych określeń, pierwsze przekładając po prostu jako „pierwszą linię”. Wszędzie, gdzie wybrane terminy mogą wzbudzić wątpliwości przytaczamy je w kwadratowych nawiasach w ich oryginalnym brzmieniu.

Marcin Wichrowski

A. Ogólne uwagi o budowie pozycji

(10 SIERPNIA 1918 R.)

I. Zasady ogólne

1. Budowa pozycji służy przede wszystkim **obronie**. Przewodnie zasady **obrony w walce pozycyjnej** to:

- oszczędzanie sił,
- zmniejszenie strat własnych i powiększenie strat nieprzyjaciela,
- wykorzystanie terenu w taki sposób, by stworzyć własnym oddziałom korzystne, a nieprzyjacielowi niekorzystne warunki do walki.

2. Wymaga to **ugrupowania urządzeń fortyfikacyjnych w głąb i ogólnie prowadzenia walki nie na liniach, lecz w strefach boju** [*Kampfzone*].

Tego rodzaju strefa boju obejmuje urządzenia do obrony przez piechotę i artylerię, dowodzenia i łączności [*Befehls- und Nachrichtenverbindungen*], zaopatrzenia oraz umożliwiające stworzenie warunków sprzyjających egzystencji. Składa się na nią system urządzeń obronnych, przeszkód, a szczególnie schronów dla ludzi i na amunicję, a dla potrzeb **obrony prowadzonej przez piechotę** – pozycji piechoty – staje się ona siecią rowów złożoną z kilku ciągłych linii, biegnących nieregularnie w odstępach 150 do 400 m, z licznymi łączącymi je ze sobą liniami [*Verbindungslinie*] i drogami podejścia, jak również punktami oporu, punktami zaczepienia [*Anklammerungspunkt*] i grupami schronów (por. pkt 11).

W ten sposób cały teren, który utrzymać ma obrońca, winien zostać rozbudowany przy wykorzystaniu jego wszystkich naturalnych atutów (wsi, lasów, kamieniołomów, holwegów itd.) do **uporczywej, ryglowej obrony** [*abschnittsweise Verteidigung*] w taki sposób, że **powstanie jedna lub kilka głębokich umocnionych stref, w których przeciwnik napotka tym więcej i tym bardziej zaskakujących trudności, im głębiej się w nie wdrze**. Utrata albo oddanie pojedynczych części nie może zagrazić całości założenia.

Podział na strefę przedpola [*Vorfeldzone*], strefę walnego boju [*Großkampfzone*] i strefę tyłową [*rückwärtige Zone*] (por. II) to **pojęcie odnoszące się do kierowania walką i rozbudowy**. Oddziały rozbudowują przydzielone im strefy według wydanych im rozkazów.

We wszystkich strefach boju najwytrwalszy opór stawiany jest ogólnie na wysokości **linii głównego oporu** [*Hauptwiderstandslinie*]. Przed nią rozciąga się **przedpole** szerokości kilkuset metrów, obsadzone bardzo rzadko przez posterunki i karabiny maszynowe. Na mapy należy nadrukować orientacyjny przebieg głównej linii oporu. Głębokość całej strefy bojowej, łącznie z przedpolem, oznaczyć należy kolorem albo szrafem.

Skorowidz nazwisk

- A**lbrecht Wirtemberski, ks. 38, 46, 143, 188, 195, 196
Aleksander Grecki, król 207
Allenby, Edmund 208
Arz von Straußenburg, Arthur 49, 53, 84, 85, 165, 166, 195, 196, 205, 207, 214
Asquith, Herbert Henry 218
- B**atocki-Friebe, Adolf Tortilowicz von 104
Bauer, Max 10, 94, 101, 127
Beaverbrook (Max Aitken), lord 115
Below, Fritz von 38, 47, 128, 153, 157, 196
Below, Otto von 49, 133, 205
Bergmann, Walter von 108
Bernhardi, Friedrich von 114
Bernhard, Ludwik 183
Bernstorff, Johann Heinrich von 71, 72, 79, 80, 147
Beseler, Hans von 35, 135, 136, 137
Bethmann Hollweg, Theobald von 12, 74, 77, 80, 83, 119, 134, 136, 165, 170, 173–176, 223, 231
Biesiekierski, Kazimierz 232
Bismarck, Otto von 12, 37, 114, 171
Bissingen, Moritz von 35, 46, 157
Böckmann, Alfred von 49
Bode, John 25, 53, 55
Boehn, Max von 153
Böhm-Ermolli, Eduard von 49, 50
Boroewić von Bojna, Svetozar 205
Borys III Koburg 29
Bothmer, Felix von 49, 50, 160
Bourbon-Parma, Sixtus von 84
Bronsart von Schellendorf, Bernhard 39, 47
Bülów, Bernhard von 173, 176, 227
Burián von Rajecz, Istvan (Stephan) 72, 134–136
Bussche-Ippenbug, Erich von dem 162
- C**adorna, Luigi 205
Caillaux, Joseph 216
Canning, George 114
Chelmicki, Zygmunt 229
Choate, Joseph Hodges 147
Clemenceau, Georges 117, 118, 216, 227
Conrad von Hötzendorf, Conrad 24, 26, 34, 38, 49, 51, 66, 81, 85, 135, 136, 205, 207
Coupette, Carl Friedrich 95
Cramon, August von 32
Czernin, Ottokar 81, 84, 165, 166–169, 171, 175, 228
- D**amaschke, Adolf 182
Delbrück, Hans 9, 10, 12
Deutelmoser, Erhard 119
Duisberg, Carl 46, 47
Einem, Karl von 153
Enwer Pasza (właśc. İsmail Enver) 26, 30, 31, 33, 144, 208, 210
Erdt, Hans Rudi 123
Erzberger, Matthias 122, 173, 177
Eulitz, Hans von 34
- F**alkenhausen, Friedrich von 231
Falkenhausen, Ludwig von 151, 157
Falkenhayn, Erich von 26, 50, 52, 53, 56, 144, 208
Ferdynand I Koburg, car bułg. 27, 28
Franciszek Ferdynand Habsburg, arcyks. 83
Franciszek Józef Habsburg, cesarz 82, 83
Frost, Martin 39
Fryderyk Wielki 10, 12, 228
- G**allwitz, Max von 38, 47, 158
Ganczew, Piotr 32, 49

Geyer, Hermann 127

Goebbels, Joseph 9

Goßler, Alfred von 228

Gravenitz, Friedrich von 34

Grey, Edward 147

Haber, Fritz 92

Haeften, Hans von 38, 123, 124, 141, 218

Hahndorff, Viktor 110, 183, 185

Hammann, Otto 119

Harbou, Bodo von 101

Hartz, Bernhard von 34

Heinrich, dyr. 182

Helfferich, Karl 175, 176

Hellingrath, Philipp von 176

Hentsch, Richard 108

Hertling, Georg von 100, 176, 180, 225, 227–229, 231

Heye, Wilhelm 196

Hindenburg, Paul von 9, 19, 26, 82, 166, 172

Hochheimer, st. lek. szt. 182

Hoeppner, Ernst von 126

Hoffmann, Max 215

Hoffmann, ppłk 24, 189

Hohenlohe-Schillingsfürst, Gottfried zu 166

Hohenzollernowie 229, 230

Holland, Max 34

Hutier, Oskar von 194

Ilse, Emil 38

Isenburg-Birstein, Franz-Joseph zu 230

Jaffé, Edgar 219

Jagow, Gottlieb von 184

Józef August Habsburg, arcyks. 162–164

Kakowski, Aleksander 229

Karol, arcyks., *zob.* Karol I Habsburg, cesarz

Karol I Habsburg, cesarz 24, 34, 49, 50, 56, 61, 64, 66,
67, 83, 84, 162, 163, 165, 166, 168, 197

Kathen, Hugo von 212

Kiereński, Aleksandr Fiodorowicz 159

Kipling, Rudyard 115

Klepsch-Kloth von Roden, Alois 32

Klüber, Robert von 153

Köberle, Paul Ritter von 34

Koeth, Joseph 96, 97

Konstantyn I Grecki, król 207

Kosch, Robert 64

Krafft von Dellmensingen, Konrad 62, 63, 65, 143,
195, 196, 207

Krauß, Alfred 205

Kreß von Kressenstein, Friedrich 144, 208

Krupp von Bohlen und Halbach, Gustav 46, 47

Krylenko, Nikołaj Wasilewicz 214

Kuhl, Hermann von 38, 39, 45, 47, 141, 198, 202

Kühlmann, Richard von 179, 218, 228, 231

Kühne, Viktor 63, 64, 65

Lancken-Wakenitz, Oskar Freiherr von der 218

Ledebour, Georg 178

Lenin, Władimir Iljicz 13, 213, 214

Leopold Bawarski 24

Lequis, Arnold 205

Lettow-Vorbeck, Paul von 36, 37

Lieth-Thomsen, Hermann von der 126

Liman Pasza, *zob.* Liman von Sanders, Otto

Liman von Sanders, Otto 30, 31, 133

Limburg-Stirum, hr. 37

Linsingen, Alexander von 24, 51, 159

Lloyd George, David 73, 82, 115, 117, 118, 172, 200,
216, 218, 227

Löbell, Friedrich Wilhelm von 136

Loßberg, Fritz von 39, 47, 151, 190, 198, 199

Lossow, Otto von 33

Lubomirski, Zdzisław 229

Ludendorff, Erich, passim

Lüttwitz, Walther Karl von 38

Lyncker, Moriz von 17, 36, 175

Mackensen, August von 25–27, 51, 53, 55–57, 61–64,
66, 67, 107, 108, 133, 163, 164

Marwitz, Georg von der 202, 204

Mehmed V, sultan 30

Michaelis, Georg 176, 177, 179, 186, 216, 217, 222–
225, 229

Mikołaj Mikołajewicz Romanow, w. ks. 134, 221

Milukow, Paweł Nikołajewicz 159

Moltke, Helmuth von, st. 18, 193

Müller-Meinngen, Ernst 177

Müller, Richard 178

Napoleon Bonaparte 228

Nasse, Leopold 46

Nicolai, Walter 121, 141, 178

Nivelle, Robert 151, 154, 192

Northcliffe (Alfred Harmsworth), lord 115, 124

Norton-Griffiths, John 109

Oldershausen, Erich von 98, 110

Oldershausen, Martin von 153

Ostrowski, Józef 229

Oven, Burghard von 104

Payer, Friedrich von 228

Pétain, Philippe 154, 155

Quast, Ferdinand von 196

Radosławow, Wasil 28, 29, 184

Reich, Albert 105

Reinhardt, Walther 153

Ribot, Alexandre 172

Rohr, Willy 38, 39

Rothermere (Harold Harmsworth), lord 115

Rowecki, Stefan 232

Rupprecht (Rupert) Bawarski 38, 41, 45, 141–143,
149, 201, 202, 204

Sarrail, Maurice 26

Sauberzweig, Traugott von 194

Scheidemann, Philipp 81, 178

Scheüch, Heinrich 225, 226

Schjerning, Otto von 182

Schlieffen, Alfred von 36

Schmettow, Eberhard von 63

Schmetzer, ppor. 180

Schmidt-Ott, Friedrich 183

Schmidt-Reder, pplk 96

Scholtz, Friedrich von 157, 207

Schorlemer-Lieser, Clemens von 106

Schubert, Richard von 38

Schulenburg, Friedrich von 153

Seeckt, Hans von 33, 49

Siegert, Wilhelm 126

Sims, William 147

Sixtus, ks., *zob.* Bourbon-Parma, Sixtus von

Sixt von Armin, Friedrich 45, 143

Skoropadski, Pawło 212

Stadtlaender, mjr 95

Stapff, mjr von 204

Stieler von Heydekampf, mjr 35

Stinnes, Hugo 74, 101, 113, 137, 217, 218

Stockhausen, Karl von 98

Ströbel, Heinrich 116

Stürmer, Borys Władymirowicz 137, 144

Stutz, Ernst 98

Südekum, Albert 176

Szivó de Bunja, Alexander 63

Talaat, Mehmet 31

Tappen, Gerhard 61

Thomsen, *zob.* Lieth-Thomsen, Hermann von der

Thomson, Christopher 109

Tirpitz, Alfred von 227

Tscheuschner, Emma 182

Tschischwitz, Erich von 212

Tülff von Tschepe und Weidenbach, Erich 107

Unger, Kurt von 107

Valentini, Rudolf von 176

Wahnschaffe, Arnold 136, 175, 176

Waldersee, Georg von 231

Waldow, Wilhelm von 104

Waldstätten, Alfred von 85, 197

Wenizelos, Eleferios 26, 207

Wetzell, Georg 127, 195

Wichrowski, Marcin 14

Wilhelm I Hohenzollern, cesarz 183

Wilhelm II Hohenzollern, cesarz 19, 27, 112, 204

Willisen, Friedrich Wilhelm von 195, 196

Wilson, Woodrow 71–73, 75, 77–81, 117, 146, 148,
165, 174, 219, 222, 223
Winterfeldt, Detlof von 37
Witte, Siergiej Juliewicz 137
Woyrsch, Remus von 24, 61, 196
Wurtzbacher, Ludwig 95

Zeki Pasza (Halepli Zeki) 33
Zimmermann, Arthur 80, 186
Zyta, cesarzowa 84
Żekow, Nikola 27, 28, 29

Skorowidz nazw geograficznych

- A**drianopol (ob. Edirne) 27
Adriatyckie, Morze 26
Afryka, Południowo-Zachodnia 37
Afryka, Wschodnia 37
Ailette, rz. 153, 201
Aisne, rz. 44, 71, 143, 151–155, 157, 192, 201, 216
Alba Iulia (niem. Karlsburg) 50
Albania 26
Albert (Somme) 71
Alpy, Transylwańskie 51, 56
Aluta (rum. Olt), rz. 53, 63, 64, 65
Alzacja 10, 38, 80, 112, 166, 167, 183, 184, 187, 188, 218, 222, 231
Amanus (ob. Nur), g. 144
Ameryka, *zob.* Stany Zjednoczone Ameryki Północnej
Ancre 57
Ancre, rz. 58
Anglia 10, 11, 69, 70, 73, 75, 78, 104, 113–115, 122, 124, 137, 144–148, 155, 159, 172, 174, 184, 188, 200, 208, 217, 218, 221, 222
Argentyna 146
Argeş, rz. 65
Argonny, g. 138, 143
Ar Ramadi 210
Arras 38, 71, 127, 140, 142, 143, 149–151, 155, 157, 175, 191
Arsiero 24, 205
Asiago 24, 205
Ateny 59
Atlantyck 148
Austria 33, 81–84, 105, 106, 110, 167, 168
Austro-Węgry 18, 19, 24, 26, 27, 33, 81, 98, 99, 105, 107, 110, 113, 115, 121, 124, 134, 135, 137, 164, 166–168, 171, 172, 193, 195, 207, 213, 217
Azja Mniejsza 30, 31, 144, 216
- B**aden k. Wiednia 138, 197
Bagdad 30, 112, 138, 144, 207, 208
Baltimore 96
Bałkany, *zob.* Bałkański, Półwysep
Bałkański, Półwysep 24, 25, 27, 29, 168, 222
Bałtyk 20, 76
Banteux 202
Bapaume 202
Bawaria 34, 35, 38, 45, 46, 98, 228, 231
Beer Szewa 208
Belgia 10, 21, 38, 46, 57, 78–80, 91, 100, 102, 105, 115, 139, 143, 157, 217, 218, 220, 221
Belluno 205
Berat 26
Berlin 10, 36, 37, 45, 76, 83, 84, 91, 94, 104, 109, 120, 131, 136, 137, 166, 169, 171–173, 175, 177, 193, 219, 224, 227–231
Berny 47
Berry au Bac 44
Beselare 200
Białoruś 185
Białystok 185
Bingen 138, 185
Bochavesnes 58
Bor (Serbia) 100
Bouchavesnes 47
Bourlon 202, 204
Braïła 110
Braïła (rum. Brăila) 67
Braszów (rum. Braşov, węg. Brassó, niem. Kronstadt) 24, 51, 53, 62, 63
Brenta, rz. 205, 207

Briey 98, 220
Brimont 153
Brod k. Bitoli 59
Brody 50
Bruksela 21, 34, 218
Brześć Litewski 215, 216, 222
Brzeżany 50, 160
Bukareszt 26, 56, 62, 64–67, 72, 222
Bukowina 50, 56, 163, 189, 195, 207, 214
Bullecourt 151
Bułgaria 17, 18, 25–29, 32, 34, 57, 97, 100, 105, 107,
110, 121, 146, 175, 177, 184, 194
Buzău, m. 53, 66, 67
Buzău, rz. 67

Calais 221

Călmățui, rz. 67
Cambrai 38, 42, 45–47, 71, 201–205
Câmpina 66
Câmpulung Muscel 53, 64
Canale (słoweń. Kanal ob Soči) 195, 205
Caracal 63, 64
Cernavodă 55, 61, 107
Charleville 38
Chavignon 200
Chemin des Dames, wzg. 43, 143, 153, 157, 191, 201
Chile 146
Chiny 113
Cieszyn 34, 38, 51
Cividale del Friuli 195, 205
Cluj (niem. Klausenburg, pol. Kluź) 50
Cobadin 55, 56
Codroipo 205
Combles 47
Crna Reka, rz. 59, 144
Crozat, kan. 141
Curtea de Argeș 63, 64, 65
Czarne, Morze 55
Czerniowce 163, 194, 197

Dania 20, 75, 79, 105, 138

Deniécourt 47
Dniestr, rz. 24, 50, 51, 162, 163, 189

Doberdo 24
Dobricz 53, 55
Dobrudża 17, 25–27, 33, 51, 53–56, 61, 62, 66–68,
106, 107, 110, 184
Donieckie Zagłębie Węglowe 70
Douai 151
Douaumont, fort 59
Dover 221
Drama 28
Drin, rz. 27
Drohobycz 55
Dunaj, rz. 24–26, 51, 55–57, 61–64, 66, 67, 110
Düsseldorf 97, 131, 220
Dyneburg (lot. Daugavpils) 159, 185, 214
Dźwina, rz. 160, 189, 192, 194, 195

Egejskie, Morze 26

Epir 26
Erzincan 31
Estonia 231
Étain (Meuse) 71
Eufrat, rz. 208
Europa 10, 18, 107, 112, 146, 148, 159, 216, 219

Feltre 205, 207

Fismes 126
Flandria 20, 127, 155–157, 189–192, 194, 197–199,
201
Flitsch (słoweń. Bovec) 195, 197
Florina 28, 29, 49, 61
Fogarasz (rum. Făgăraș, węg. Fogaras, niem. Fugresch-
markt) 52, 53
Fokszany (rum. Focșani) 66, 67, 163, 215
Fontaine 202
Francja 18, 30, 37, 38, 59, 69, 70, 76, 78, 80, 97, 102,
114, 115, 120, 122, 124, 137–139, 149, 154, 155,
159, 163, 166–168, 175, 184, 188, 189, 191, 204,
205, 214, 216, 218, 220, 221, 228

Galicja 30, 31, 50, 51, 133, 159–161, 166, 167, 175, 186, 189, 195, 207

Gallipoli, płw. 30
Gałacz (rum. Galați) 56

- Gaza 144, 208
 Gdańsk 221
 Geluvelde 197, 200
 Generalne Gubernatorstwo Warszawskie 34
 Geudecourt 47
 Ginchy 47
 Giurgiu 110
 Gorycja (wł. Gorizia) 24
 Gorze 71
 Gouzeaucourt 202
 Graberka, rz. 50
 Grecja 26, 59, 61
 Grodno 185
- H**alle 153
 Hamadan 31
 Hamburg 20
 Ham (Somme) 141
 Hanower 106
 Havrincourt 202
 Hebron 208
 Hiszpania 75, 124
 Hiuma (d. Dagö), w. 197, 210–212
 Holandia 20, 75, 79, 105, 115, 138, 147
 Homburg 165
 Houthouster, Las 200
- I**ndie 114
 Irak 144
 Isonzo (słoweń. Soča), rz. 24, 49, 51, 59, 68, 93, 138, 149, 155, 193, 195, 205, 207
 Izera, rz. 158
- J**afa 208
 Jakobstadt 197
 Jałomica (rum. Ialomița), rz. 67
 Japonia 70
 Jerozolima 208
 Jordan, rz. 208
 Juvincourt-et-Damary 153
- K**ałusz 162
 Kanał La Manche 194
 Karfreit (słoweń. Kobarid) 205
 Karpaty, g. 24, 25, 49–51, 61, 159, 163, 194, 195
 Kastoria, jez. 49
 Katowice 38
 Kawala 28
 Kimpulung Mołdawski (rum. Câmpulung Moldove-
 nesc) 163
 Kirlibaba (rum. Cârlibaba) 50
 Konstanca 61, 62, 107, 108
 Konstantynopol 30–33, 105, 106, 208
 Korcza 26
 Kowel 159
 Kowno 82, 109, 131
 Krajowa (rum. Craiova) 63
 Kras, płaskow. 24, 193, 205
 Kreuznach 138, 149, 151, 167, 173, 180, 183–185, 197, 216, 230
 Krewo 162
 Królestwo Polskie, *zob.* Polska
 Księstwo Kurlandzkie, *zob.* Kurlandia
 Kurlandia 49, 168, 183, 185, 186, 221, 228, 229, 231
 Kut al Amara (Al-Kut) 30, 144
- L**a Bassée 157
 La Fère 71, 143
 Laffaux 200, 201
 Laon 143, 200
 Las Geister (rum. Munții Perșani), g. 53
 Lens 149, 157, 191
 Leodium (fr. Liège) 96, 104, 220
 Le Sars 58
 Leuna 103
 Lille 194
 Lipawa (łot. Liepāja) 197, 210, 212
 Litwa 168, 184–186, 221, 228–231
 Lombartzyde (Lombardsijde) 158
 Londyn 116, 147, 220
 Longwy 98
 Lotaryngia 38, 112, 143, 166, 167, 183, 184, 187, 188, 218, 222, 223, 231
 Lublin 135
 Luksemburg 221
 Lwów 159

Łomnica (dopływ Dniestru), rz. 162

Lotwa 231

Łódź 17

Luck 50, 61

Macedonia 17, 20, 25, 59, 60, 67, 68, 138, 144, 149,
155, 157, 207

Măcin 67

Maisonette Ferme, flw. 58

Małka Nidže, g. 28

Marica, rz. 27

Marusza (węg. Maros, rum. Mureș), rz. 25, 49, 51–53

Masnières 202

Matajur, g. 205

Medyna 31

Menin (Menen) 197

Merseburg 102

Messines 156

Mezières 151

Mezopotamia 30, 31, 32, 144, 207, 208, 210

Mitawa (ob. Jelgawa, łot. Jelgava) 138, 228

Mizil 67

Mołdawia 24, 51, 97, 163, 189, 193, 195

Monachium 176, 219

Monastyr (ob. Bitola) 20, 28, 49, 59, 144

Monchy 151

Monte Grappa, g. 207

Montello, wzg. 205

Morawa Południowa, rz. 27

Moronvilliers, wzg. 154

Morval 47

Morze Martwe 208

Mosul 210

Mouvres 202

Moza, rz. 158, 191, 220

Muhu (d. Moon) 197, 210, 212

Münster 79

Münster n. Stein 138

Muș 31

Nablus 208

Nadrenia 188

Narajówka, rz. 50, 61

Narocz, jez. 159

Neajlov, rz. 64, 65

Nesle 141

Niemcy 10–13, 17–21, 26–29, 31, 33–38, 45, 69, 71–
85, 87–91, 96–100, 102, 103, 106, 107, 110–122,
124, 126, 128, 134–137, 141, 143, 146–148, 159,
164–170, 172–180, 182–189, 195, 213, 214, 217–
224, 226–231

Nisz 27

Norwegia 75

Noyelles 202

Noyon 71, 138, 141

Ochrydzkie, Jezioro 26, 194

Odorheiu Secuiesc (węg. Székelyudvarhely, niem. Oder-
hellen) 52

Oise, rz. 201

Oituz, m. 163

Oituz, przeł. 163

Olita 185

Oltina, jez. 55

Oranienhof k. Kreuzburga 183

Orne 143

Orszowa (rum. Orșova, węg. Orsova, serb. Rušava) 24,
25, 50, 51, 56, 57, 59, 62, 63

Palestyna 30–32, 138, 144, 155, 189, 207–210

Paryż 116, 192

Paschendale 197, 198, 200

Péronne 202

Persja 31

Petersburg 192, 210, 213, 215

Petroszany (rum. Petroșani, węg. Petrosény, niem.
Petroschen) 24, 51, 52

Piawa, rz. 197, 205, 207

Piotrogród, *zob.* Petersburg

Pireus 59

Pitești 64

Ploeszti (rum. Ploiești) 66, 67, 110

Poelkapelle 191, 200

Polska 80, 91, 108, 115, 134–137, 142, 166–168, 184,
185, 187, 221

Poti 99

- Poznań 10
 Poznańska, Prowincja 137, 222
 Prisztina 27
 Prizren 27
 Prusy 34, 37, 82, 98, 111, 114, 120, 170, 174, 185, 187,
 228, 230, 231
 Prusy, Wschodnie 168, 185, 221
 Prusy, Zachodnie 185
 Prypeć, rz. 17
 Przełom Czerwonej Wieży (rum. Pasul Turnul Roșu,
 węg. Vöröstoronyi-szoros, niem. Roter-Turm-
 -Pass) 52, 53, 57, 62, 63, 64
 Pszczyna 17, 19, 28, 31, 33, 38, 46, 47, 62, 77, 80, 135,
 138
 Pustomyty 50, 61
 Putna (dopł. Seretu), rz. 67, 68
 Râmnicu Sărat 67, 105
 Râmnicu Vâlcea 63, 65
 Rancourt 47
 Rasova 55, 56
 Reims 38, 138, 143, 151, 153
 Rethel 143, 151
 Rjachowo 55
 Rosja 31, 51, 69, 70, 78, 80, 122, 134, 137, 144, 145,
 149, 155, 159, 160, 164, 166, 168–170, 183, 185,
 187, 189, 193, 195, 207, 212–215, 219, 221, 222,
 224, 228, 231
 Roulers (Roeselare) 197
 Rovuma, rz. 37
 Roye (Somme) 71, 138, 141
 Rufidzi, rz. 37
 Rumunia 17, 18, 21, 24–27, 31, 33, 38, 46, 49, 51, 55–
 57, 59, 61, 67, 68, 72, 75, 79, 89, 97, 99, 105–107,
 109–111, 133, 138, 143, 162, 163, 167, 189, 194,
 214, 222
 Ruszczuk (ob. Ruse) 25, 55, 56, 62
 Ryga 160, 189, 193, 194, 196, 197, 210
 Ryska, Zatoka 195, 210, 212
 Rzesza, *zob.* Niemcy
 Rzym 82, 231
- S**aara 220
 Saarbrücken 180
- Saksonia 34, 98
 Saloniki 26, 28
 Samarra 210
 Sarema (d. Ozylia), w. 76, 197, 199, 210–212
 Scarpe, rz. 149, 191
 Sebeș (węg. Szászsebes, niem. Mühlbach) 50–52
 Sedan 128, 132
 Serbia 25, 27, 98, 100
 Seret (dopł. Dniestru), rz. 160, 162, 163
 Seret (dopł. Dunaju), rz. 56, 66, 67, 189, 194
 Siedmiogród 17, 24–26, 28, 34, 49–51, 55, 61, 68, 85,
 214
 Sighișoara (węg. Segesvár, niem. Schäßburg) 51–53
 Silistra 53
 Sinaia 53
 Skopje 49
 Slatina 63, 64
 Smorgonie (biał. Smarhoń) 159, 162
 Sofia 31, 33, 53, 55, 146, 184
 Soissons 71, 138, 140
 Somma, rz. 18, 21, 38–41, 44–48, 58, 59, 70, 71, 91,
 128, 138, 139, 141, 143, 151, 153, 155
 Sorve, półw. 212
 Souchez 149
 Spa 138
 Stany Zjednoczone Ameryki Północnej 69–71, 73,
 75, 76, 78–80, 115, 124, 142, 145–149, 155, 159,
 166, 174, 184, 216, 223
 St. Mihiel 71
 Stochód, rz. 159
 St. Quentin 71, 141, 191
 Strasburg 187
 Strymon (ob. Struma), rz. 28
 Suippe 151
 Sundgau, reg. 138, 143, 223
 Șușița, rz. 164
 Suwałki 185
 Swisztow 56, 62, 64
 Sybin (rum. Sibiu, węg. Nagyszeben, niem. Hermann-
 stadt) 24, 51, 52, 62
 Synaj, płw. 30, 208
 Szampania 151–155, 157, 192, 216
 Szlezwik 79

Sztokholm 171, 217

Szurduk (rum. Defileul Jiului, Pasul Surduc), przeł.
51, 57, 62, 63

Szwajcaria 75, 105, 115, 124, 171, 184, 218

Szwecja 75, 99

Śląsk 31

Śląsk, Górny 220

Śródziemne, Morze 78, 81

Tagalaht, zat. 212

Tagliamento, rz. 197, 205

Talou, wzg. 191

Tannenberg (ob. Stębark) 17

Târgu Jiu 63

Târgu Mureș (węg. Marosvásárhely, niem. Neumarkt
am Mieresch) 25, 49, 52

Tarnopol 162

Tarnopol (ukr. Ternopil) 159, 160, 162, 163, 194, 197

Tatarska, Przełęcz 50

Tesalia 61

Thiepval 47

Tolmein (słoweń. Tolmin) 197, 205

Tolmezzo 205

Topraisar 61

Toruń 221

Trapezunt (Trabzon) 31

Triest 138

Trotuș, rz. 66, 67

Trydent 207

Turcja 18, 19, 26, 27, 30–32, 34, 37, 97, 98, 100, 106,
107, 110, 121, 138, 144, 177, 207, 208

Tutrakan 53, 56

Tuzla k. Konstancy 55, 56

Tygrys, rz. 208

Tyrol 51, 195, 205

Udine 195, 197, 205

Üxküll (ob. łot. Ikšķile) 194

Vailly-sur-Aisne 71, 143, 151, 153

Valenciennes 128

Vaux, fort 59

Vedea, rz. 64

Verdun 21, 22, 24, 38–40, 49, 58, 59, 68, 70, 71, 91, 127,
138, 143, 149, 154, 158, 191, 192, 194, 197, 199, 201

Vimy, wzg. 151

Vjosa, rz. 26

Vlorë 26, 61

Vulkán (rum. Vâlcan; pol. Wylkańska), przeł. 51, 62, 63

Wardar, rz. 27–29, 138

Warna 30

Warszawa 34, 135, 167, 186, 229

Waszyngton 80

Watykan 216

Wersal 217

Węgierska, Nizina 51

Węgry 24, 49, 84, 105, 108

Wiedeń 80, 83, 105, 107, 109, 138, 167, 169

Wielka Brytania, *zob.* Anglia

Wielkie Księstwo Litewskie, *zob.* Litwa

Wilno 134, 185, 186, 228, 229, 230

Winterberg (fr. Plateau de Californie), wzg. 153

Wirtembergia 34

Wisła, rz. 221

Włochy 17, 18, 115, 124, 138, 193–197, 199, 201,
204–207, 214, 216, 224

Wołoszczyzna 24, 51, 56, 57, 59, 61–63, 66–68, 101,
106–108, 110

Wołyń 51

Wytschaete (ob. flam. Wijtschate) 155–158, 175, 189

Ypres (niderl. Ieper) 155, 156, 157, 197

Zakaukazie 99

Zambrów 136

Zandvoorde 200

Zaturce, w. 50, 61

Zborów 50, 159, 160, 162, 163

Zbrucz, rz. 163

Zgorzelec 28

Zimnicea 62, 63

Złota Lipa, rz. 50

ZSRR 9, 13